

Przedsiębiorcy próbują obejść obostrzenia

30 grudnia 2020

Sytuacja epidemiczna w Polsce i wprowadzony w poniedziałek lockdown daje się we znaki. Zamyka się wiele firm, które nie są w stanie przetrwać kryzysu. Polscy przedsiębiorcy dwoją się i troją, aby „obejść” obostrzenia.

„28 grudnia Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Gdańsku, po analizie zebranych materiałów i przeprowadzonym postępowaniu, nałożył karę w wysokości 30 tys. na osobę odpowiedzialną za organizację w jednym z nocnych klubów imprezy „Specjalny Świąteczny Trening” z udziałem 213 osób” – czytamy na stronie internetowej Głównego Inspektora Sanitarnego. „W opinii inspekcji sanitarnej organizacja i przebieg tego wydarzenia stanowiło naruszenie przepisów Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii” – podkreślono w komunikacie.

Do sytuacji odniósł się sam minister zdrowia Adam Niedzielski, w ocenie którego pomysły naruszania przepisów to „skrajna nieodpowiedzialność”. „Szybka i stanowcza reakcja na doniesienia o organizacji w jednym z nocnych klubów w Gdańsku imprezy „Specjalny Świąteczny Trening” z udziałem 213 osób. Skrajna nieodpowiedzialność organizatora! Zero tolerancji!” – napisał Niedzielski na „Twitterze”.

Jedną z najbardziej poszkodowanych na skutek wprowadzanych ograniczeń branż jest gastronomia. Obostrzenia próbował obejść właściciel lokalu gastronomicznego Gorąca Kiełbasiarnia z Łodzi. Gdy o tym zakomunikował, interweniowała policja. Na facebookowym profilu Gorącej Kiełbasiarni pojawiła się informacja, że od poniedziałku, będzie można skorzystać z

usług szkoleniowych. „Rząd sugeruje przedsiębiorcom większą elastyczność? Wzięliśmy sobie tę sugestię do serca” – czytamy na „Facebooku”. Restauracja miała świadczyć nowe usługi, m.in. szkolenie z prawidłowego korzystania z noża, widelca oraz łyżki i łyżeczki, a także poprawna konsumpcja kawy, herbaty, piwa, soków oraz innych napojów.

Pomysł, choć bardzo kreatywny, na nic się nie zdał. Jak przekazał sam właściciel Kiełbasiarni, nie udało się obejść obostrzeń, gdyż od 28 grudnia rząd zakazał także prowadzenia szkoleń.

Jak przekazał w środę rzecznik prasowy Głównego Inspektoratu Sanitarnego Jan Bondar, organy państwowej inspekcji sanitarnej od początku wprowadzenia obostrzeń związanych ze stanem epidemii wydały ponad 4500 decyzji o ukaraniu między innymi za łamanie zasad kwarantanny czy ograniczeń dotyczących działalności gospodarczej. Suma nałożonych grzywien to prawie 24,5 miliona złotych. Podkreślił, że jest to stan na 21 grudnia 2020 roku.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)